

Grzegorz Nawrot\*

## ODNAJDYWANIE WSPÓŁCZESNOŚCI

### DISCOVERING THE PRESENT

Potencjalna przestrzeń erudycyjna. Powszechny policentryzm Totalnego Dzieła Sztuki, w którym jest wszystko: muzyka, literatura, film, teatr... Takim pojęciem mogłaby być, współczesna nam Architektura. Mogłaby być wszystkim tym (jako rama dla zdarzeń) i mogłaby wszystko to w sobie zawierać (jako wypełnienie treścią).

*Słowa kluczowe: Architektura, fleksybilność, policentryczność wrażeń, Druga Nowoczesność, wizje Architektury, przestrzeń*

The potential erudite space. The common polycentrism of the Total Masterpiece which unites everything: music, literature, film, theater. The modern Architecture could also be such a concept. It could be all of those things in one (as a frame for things to happen) and it could enclose all of those things (as the content to fill).

*Keywords: Architecture, flexibility, polycentrism of impressions, Second Modernity, visions of architecture, space*

*Rem tene, verba sequentur [1].*

*Marcus Porcius Cato*

Z definicją człowiek się rodzi, swą istotę musi stworzyć. Definicja mówi kim jesteś, podczas gdy istota wabi tym, czym jeszcze nie jesteś, ale kim stać się możesz [2]. Definicji Architektury jest wiele. Istotę Architektury określa jej czas, czas w którym powstaje i Myśl, która ją kreuje. W poszukiwaniu jej istoty, wciąż powstają nowe „definicje”...

Słowa niosą i rodzą idee o wiele częściej niż idee – słowa[3]. Przyjęte jako inspiracja – recenzują granice i różnice. Podkreślają je, definiują, redefiniują albo zacierają i roztapiają.

Kiedy architekt pyta klienta, czego oczekuje – klient może odpowiedzieć, posługując się tylko właściwymi kategoriami i pojęciami, które architektura już wcześniej wygenerowała, które architektura podała im jako pierwsza. Living-room, łazienka, sypialnia, itd.[4] Wszystkie kolejne pojęcia i kategorie, które kiedyś powstaną, powstaną również w którymś z poziomów reprezentacji, wykreowane przez architekta. Translacja, czyli zapis architektury, jest jej interpretacją przez architekta. Jej percepcja jest odczytywaniem tego zapisu przez użytkownika. Tak w zapisie jak i w jego odczytywaniu, przekazywane są informacje. Tak zapis jak i odczytywanie, są wielowarstwowe...

\* Nawrot Grzegorz, dr inż. arch., Politechnika Śląska, Wydział Architektury, Katedra Projektowania Architektonicznego.

Nowoczesność w architekturze zaczyna się w tym momencie, kiedy czas i przestrzeń nie są już tym, czym były dotychczas... Nowoczesność zaczyna się w chwili, kiedy czas i przestrzeń zostaną oddzielone od codziennego życia i od siebie nawzajem, co umożliwi uznanie ich za odrębne i wzajemnie niezależne kategorie planowania i działania [5]. A Druga Nowoczesność...?

Słowa-klucze... słowa, klucze do współczesnej Architektury. Tej modernistycznej i tej postnowoczesnej. Obu dwupiennych lub gonochorystycznych, przeplatających się, gałęzi.

Przedmiot. Wymiana symboliczna. Uwodzenie. Obsceniczność. Przejrzystość zła. Wirtualność. Aleatoryczność. Chaos. Kres. Zbrodnia doskonała. Los. Wymiana niemożliwa. Dwoistość. Myślenie [6]... Słowa-klucze, które poprzedzają i które inspirują. Słowa wprowadzone i odczytane w Wytwórni Wyobraźni [7] – budują. Budują Myśl, budują pomysł, określają jego teraźniejszość.

Początkiem dla Architektury jest Myśl... Myśl o architekturze. Jest jej filozofią, bo Architektura, tak jak filozofia, ma do wypełnienia kluczowe, egzystencjonalne zadanie: ona również, powinna pomóc nam lepiej przeżyć życie... Świat jest naszym wyobrażeniem [8], a architektura jest światem wokół nas. Zmienia naszą rzeczywistość. Jest elementem tej zmiany w myśleniu o wszystkim, o naszej interpretacji tego świata. Nazywanie architektury jest jej kreowaniem. Nazywanie wpisuje i zaznacza różnice, dokonuje klasyfikacji.

Architektura jest jak teatr. Teatr to wytwórnia wyobraźni. Teatr multiwrażliowy, o bogatych możliwościach przekazu, o środkach przekazu adekwatnych do możliwości współczesnych poszukiwań. Teatr adekwatny do współczesnych możliwości technicznych i technologicznych, który wybiera możliwości technologiczne spośród tych znanych od dawna i spośród tych ostatnio wynalezionych...

Doświadczenie przestrzeni, to główny problem teatrologii [9]. Architektura – to sztuka sceniczna przestrzeni [10]. O jej teraźniejszości bądź przeszłości, decydują zmieniające się środki wyrazu i relacje pomiędzy nimi, adekwatne do czasów, w których powstaje. O środkach wyrazu i relacjach decyduje Myśl ukierunkowująca kierunki nowych poszukiwań i determinująca kreowanie nowych rozwiązań, w różnych dziedzinach współczesnych nam czasów.

Teatr nie może odbyć się bez aktora i bez widza [11]. Bez kostiumów. We współczesnym teatrze, widz może być równocześnie aktorem granej sztuki i jej uczestnikiem. We współczesnym teatrze, jakim jest Architektura, nie ma widzów – są tylko uczestnicy [12]. Świat Architektury rozciąga się pomiędzy „mną” a „innymi” [13]. Kostiumy noszą wszyscy [14].

Nie istnieje żadna bezpośrednia forma reprezentacji w architekturze, a użycie geometrii, wykreślenie linii, perspektywy oraz innych konwencji reprezentacji nie jest „niewidzialnym” medium, poprzez które manifestuje się architektura, lecz stanowi dopiero jej zapowiedź. Nie jest reprezentacją Architektury [15]. Architektura – to kilka poziomów reprezentacji, jako sposobów komunikowania się. Wszystkie poziomy reprezentują i komunikują zarazem pierwotną ideę powstałą w umyśle architekta [16].

O adekwatności do współczesności, decyduje Myśl kreująca Pomysł, decydują wybrane i zastosowane możliwości techniczne i technologiczne oraz kryteria wyboru konkretnych środków wyrazu.

Pierwsza Nowoczesność: słupy, płyty stropowe, „uwolniony” z usztywniających technologii budowlanych sposób kształtowania rzutu budynku. Panoptyczne dyspozycje funkcjonalne, jednoznacznie i rygorystycznie organizujące sposób bycia, określające użytkownikowi kolejność odbywanych czynności, a nawet ich charakter.

I druga Nowoczesność – nieustająca zmienność, przekształcanie. Mechanistyczna wizja architektury.

Zaznaczanie i tłumaczenie nowymi środkami zapisywanych przestrzeni, fleksybilność i wieloznaczność ich przeznaczenia. Wirtualność, subtelność i delikatność, „tłumaczonych”, w ten sposób, przestrzeni. Inne materiały i środki jej podziału, a właściwie, sugestii tego podziału. Światło, woda, kolor, zapach, dźwięk i faktura zamiast betonowej, gipsowej czy ceglanej ściany. Transparentność zamiast nieprzenikalności. Zmienność zamiast usztywnienia [17]. Architektura – jako miejsce dla zdarzeń, interpretująca czas wyobrażony i czas odczuwany. Architektura „pozornej rzeczywistości”, symulakry... Wytwórnica wyobraźni i teatr wyobraźni.

Wykreowana rzeczywistość, odtwarzana z matrycy i jednostek pamięci, z oprogramowania. Może być reprodukowana nieskończoną ilość razy [18]. Zaprojektowanie tak rozumianej Architektury, to zaprojektowanie systemu, porządku i struktury obiektu, w których może być realizowany pomysł.

Odnajdowanie pomysłu na projekt... Wędrowanie drogą pośród inspiracji. Przyglądanie się im, dotykanie ich. Wybieranie spośród nich tych, które zasugerują pomysł na nowe rozwiązanie. Wybranie jednej, kilku lub wielu. Potem wybieranie instrumentów... Wielu instrumentów dla *correspondance des arts*, które zagrają wspólnie jeden utwór muzyczny, skomponowany przez jednego kompozytora.

Sposób wyodrębniania przestrzeni... Wydzielenie przestrzeni materiałem, który ten sposób zrealizuje: światłem, kolorem, fakturą, dźwiękiem, zapachem, temperaturą, skojarzeniem... Współczesna policentryczność wrażeń. Światło, kolor, faktura, dźwięk, zapach, skojarzenie – zamiast albo obok betonu, cegły, drewna, kamienia czy gipsu...

Kolejne otwarcia kolejnych części tej przestrzeni, które są kolejnymi aktami scenariusza dla grających w niej użytkowników – aktorów. Rozpisana, w kolejnych otwarciach kolejnych partii przemierzanej przestrzeni, Droga.

Instrumenty nie komponują utworu. Muzycy nie wymyślają jego treści. Orkiestra, muzycy i instrumenty są patchworkami całości kompozycji. Są stockhausenowskim koncertem wyobraźni granym na kilku fortepianach [19]... na fortepianach światła, koloru, faktury, dźwięku, zapachu, temperatury, skojarzenia...

Są obrazem umieszczonym w „ramie”. Sposób umieszczenia i przyjęte zasady, które decydują o porządku, w jakim zostały one umieszczone – umożliwiają wyartykułowanie tej treści, która jest do przekazania, która jest istotą. Bo to treść wyrażająca Myśl – jest istotą Architektury, jest jej duszą...

Z liter alfabetu możemy układać różne słowa. Ze słów – zdania. Kolejność dobranych zdań decyduje o treści. Z tych samych liter możemy skonstruować współczesną, adekwatną naszym czasom, powieść lub współcześnie napisaną sztukę, o charakterze sprzed dwustu lat. Inspirując się Myślą, która powstała poza nami lub w nas, inspirując się pomysłem, z tychże samych liter jednego „alfabetu” możemy napisać coś zupełnie dotąd nieznanego... Te same litery zapisują zbudowane z nich utwory literackie. Te same nuty zapisują różne utwory muzyczne, różnych gatunków muzyki. Ważny jest, zatem, wymyślony układ całości, który nadaje treść. Ważna jest rama, w której umieszczamy litery kreując formę utworu, czyli to, co widzimy.

Słowa artykułów mogą być napisane małymi lub dużymi literami. Literami w kolorze czarnym, żółtym albo czerwonym... Pachnące wanilią kartki, artykułów w wydrukowanych gazetkach reklamowych, to tylko ich forma. Mogą pachnieć kawą, świeżymi poziomkami... tym wszystkim, co spójnie uzupełni pomysł na całość, tym wszystkim, co zostanie weń wpisane.

Nowy pomysł na utwór i pomysł na jego zapis. Jego zapis [20], to subiektywnie zbudowany system notacji wykładniczej. To – jego forma. Jego forma – czyli to, co widzimy. Forma – czyli kolor, faktura,

kształt, zapach, skojarzenie... Forma, czyli sposób wyrażenia treści.

Zapachy, kolory, kształty – to litery alfabetu znane od lat. Odszukiwane wtedy, kiedy są potrzebne. Wynajdywane w muzeach albo podnoszone z ulicznych chodników w czasie codziennego spaceru. Wymyślane na nowo... na nowo nazywane. Kolor pomarańczowy może być nazwany kolorem mandarynkowym, a zapach i smak pomarańczy czy mandarynki – zbudowany olejkami eterycznymi. Udoskonalone technologicznie regularności kształtów, zostaną wyrzeźbione laserem zamiast dłutem...

*Nil mortalibus ardui est* [21]. Możliwości technologiczne umożliwiają rozwiązywanie zadań sformułowanych przez Myśl. Myśl decyduje o pomysle na projekt, a możliwości technologiczne mają rozwiązać problemy z nim związane, dotyczące różnych dziedzin techniki i życia społecznego.

Większość instrumentów jest znana od lat, znane są ich możliwości, znana jest ich potencjalna skala dźwięków. Przez stulecia, możliwości technologiczne każdej z epok zmieniały je, dostosowując do otaczającej teraźniejszości ich wygląd. Zmieniały wygląd, ale nie zmieniały ich duszy, ich istoty. Ich współczesne brzmienie, a także ich współczesna forma zewnętrzna,

zależą od tego co dzieje się teraz poza nimi, zależą od technologii, zależą od epoki, w której powstały. Zależą od Myśli. Ważne zatem stają się wzajemne relacje pomiędzy nimi a „ramą szkieletu”, w którym zostały umieszczone i w którym zaczęły działać jako nowa całość.

Odszukiwanie inspiracji – to podróżowanie po Muzeum wrażeń, po bibliotekach pamięci... albo tylko wędrowanie po codziennych ulicach. To poszukiwanie i odnajdywanie istoty. Odnajdywanie tego co jest ważne, tego co adekwatne do porządkującego temat rozwiązania, Myśli, którą wyrazi treść.

O jakości obiektu architektury decyduje jakość wszystkiego, co złożyło się na jego powstanie. O jego współczesności decyduje treść, która wyraża Myśl.

*Si duo faciunt idem, non est idem* [22]. Rzeczy powtórzone podobają się. Są jak przeczytane lub usłyszane niegdyś dykteryjki, które polubiliśmy, do których jesteśmy przyzwyczajeni. Teraz – zostają powtórzone inaczej, współcześnie. Powtórzone w tej samej formie, przekazują inną już treść albo powtórzone w innej formie, przekazują tę samą treść co niegdyś. Te same rzeczy, te same słowa, te same wypowiedzi... „Te same” sztuki Szekspira, o tej samej „treści”, grane są niezmiennie od czterystu lat...

## PRZYPISY

- [1] Trzymaj się tematu, a słowa się znajdą. (fac.)  
 [2] ...Z definicjami ludzie się rodzą; swe istoty muszą stworzyć..., [w:] Z. Bauman, *Ponowoczesność jako źródło cierpienia*, Sic!, Warszawa 2000.  
 [3] J. Baudrillard, *Słowa klucze*, Sic!, Warszawa 2008.  
 [4] K. Kalitko, *Architektura między materialnością a wirtualnością*, Wydawnictwo Naukowe, Poznań 2005.  
 [5] Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006.  
 [6] J. Baudrillard, *op.cit.*

- [7] *Image industry...* według Z. Baumana, *Ponowoczesność jako źródło cierpienia*, *op.cit.*  
 [8] *Świat jest moim wyobrażeniem...* A. Schopenhauer, *Świat, jako wola i wyobrażenie. Księga druga. (Die Welt als Wille und Vorstellung – 1819).*  
 [9] Według Maxa Hermanna.  
 [10] Według Maxa Hermanna.  
 [11] Według Maxa Hermanna.  
 [12] *...In architecture there are no spectators: there are only participants...* J. M. Fitch, *Selected Writings on Architecture*,

*Preservation, and the Built Environment*, W. W. Norton & Company, New York, London 2007.

[13] Według Zygmunta Baumana, za Emmanuelem Levinasem: ...świat moralny rozciąga się pomiędzy „mną” a „innymi”..., [w:] *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, *op.cit.*

[14] Są wyrazem, tak zwanej, mody – przypis autora.

[15] K. Kalitko, *Architektura między materialnością a wirtualnością*, Wydawnictwo Naukowe, Poznań 2005.

[16] *Ibidem*.

[17] G. Nawrot, *Warsztaty wyobraźni, czyli o drugiej Nowoczesności w Architekturze*, IPA 2008.

[18] *Ibidem*.

[19] Totalne dzieło sztuki. Utwory Wagnera, Stockhausena, Skriabina. *V Symfonia Skriabina – Prometeusz: Poemat ognia* (1909–1910), wykonywana przez orkiestrę z fortepianem, chór i fortepian świetlny. Muzyce towarzyszą kolorowe światła na ekranie, uruchamiane przez klawisze fortepianu świetlnego – przypis autora.

[20] ...który odczytujemy jako „forma”... – Przypis autora.

[21] Śmiertelnikowi wszystko jest dostępne... (łac.). – Quintus Horatius Flaccus (Horacy), (pieśni I, 3), 30 p.n.e.

[22] Kiedy dwaj robią to samo, to nie jest to samo (łac.) – Publius Terentius Afer, Adelphoe, 165 p.n.e.

## BIBLIOGRAFIA

Bauman Z., *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Sic!, Warszawa 2000.

Bauman Z., *Płynna nowoczesność*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006.

Baudrillard J., *Słowa kluczowe*, Sic!, Warszawa 2008.

Kalitko K., *Architektura między materialnością a wirtualnością*, Wydawnictwo Naukowe, Poznań 2005.

Nawrot G., *Warsztaty wyobraźni, czyli o drugiej Nowoczesności w Architekturze*, [w:] *Definiowanie przestrzeni architektonicznej. Dzieło architektoniczne w przestrzeni współczesnego miasta*, IPA, Kraków 2008.

Schopenhauer A., *Świat, jako wola i wyobrażenie. Księga druga (Die Welt als Wille und Vorstellung – 1819)*.

Fitch J. M., *Selected Writings on Architecture, Preservation, and the Built Environment*, W. W. Norton & Company, New York, London 2007.